



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Pawlikowska czytana po latach

**Author:** Elżbieta Hurnikowa

**Citation style:** Hurnikowa Elżbieta. (2015). Pawlikowska czytana po latach.  
W: M. Tramer, A. Wójtowicz (red.), "Reinterpretacje" (S. 277-287). Katowice  
: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja  
ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach  
niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci  
(nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Elżbieta Hurnikowa

## Pawlikowska czytana po latach

Tytuł niniejszego artykułu już na wstępie może budzić pytanie, co oznacza określenie „po latach”, wobec jakiego momentu czy okresu sytuuje się dzisiejsza lektura Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, wobec czego (wydarzeń, faktów, przełomów) ustalona zostaje perspektywa owego „nowego” czytania. Tytuł należy rozumieć dwojako. Określenie „po latach” odnoszę, po pierwsze, do tego czasu, kiedy w środowisku polonistycznym Uniwersytetu Śląskiego zapoczątkowane zostały badania nad Skamandrem pod kierunkiem Profesora Ireneusza Opackiego. Ich efekty publikowane były w wielotomowym wydawnictwie *Skamander* od roku 1978; pierwszy i drugi miały podtytuły wskazujące na metodologiczne ujęcia zawartych w nich tekstów: *Studia z zagadnień poetyki i socjologii form poetyckich*. W pierwszym tomie znalazł się mój artykuł *Natura w salonie mody. O secesji w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, w którym poddałam analizie te składniki twórczości poetyckiej autorki *Niebieskich migdałów*, które pozwalały zrekonstruować jej wyobraźnię poetycką, usytuować obrazowość i sposób budowania pejzażu lirycznego w kręgu oddziaływania sztuki secesyjnej, a bohaterkę i świat poetyckich realiów – w obrębie elitarnej kultury salonowej (w następnym numerze opublikowałam kolejny artykuł poświęcony poezji Marii Pawlikowskiej). Problematykę tę poszerzyłam i rozbudowałam, wzbogacając argumentację i konteksty kulturowe w rozprawie doktorskiej oraz w będącej jej rozszerzoną wersją książce pt. *Natura w salonie mody. O międzywojennej liryce Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, opublikowanej w Państwowym Instytucie Wydawniczym w 1995 roku. Na początku lat dziewięćdziesiątych rozpocząłam pracę nad przygotowaniem monografii obejmującej życie i twórczość polskiej Safony, którą wydało Wydawnictwo Naukowe „Śląsk” w roku 1999 pt. *Maria Pawlikowska-Jasno-*

rzewska (zarys monograficzny). Ze względu na fakt, że nakład się szybko wyczerpał, a zapotrzebowanie na monografię nie gasło, przygotowałam jej drugie wydanie, przejrane, poprawione, uzupełnione o odniesienia do nowszych prac na temat Pawlikowskiej, a także zaopatrzone w bibliografię i indeks osobowy, które w tym samym wydawnictwie ukazało się – w nowej szacie graficznej – w roku 2012. Ponadto opublikowałam w różnych miejscach (w pracach zbiorowych) kilkanaście artykułów na temat twórczości autorki *Pocałunków* (jeden oczekuje na druk), które pogłębiają wątki podjęte w książce. Zatem czas, jaki minął od naukowego „debiutu” w *Ska-mandrze* w roku 1978, ustanowił niejako moją prywatną perspektywę czytania Pawlikowskiej. Przestrzeń czasowa między latami siedemdziesiątymi, kiedy rozpoczęłam badania nad twórczością autorki *Pocałunków*, a obecną chwilą wypełniona była pracami, w których – najogólniej mówiąc – od studiów analitycznych przesłam do opracowania syntetycznego.

I druga perspektywa, jaka rysuje się przy podjęciu określonej w tytule problematyki. Prace nad monografią przypadły na czas, kiedy na rynku czytelniczym ukazywać się zaczęły nowe publikacje rzucające światło na biografię poetki (korzystałam w nich w dużej mierze, podobnie jak ze źródeł archiwalnych). Stopniowo rozszerzały się możliwości oglądu życia i dzieła jednej z najwybitniejszych polskich poetek XX wieku, co znalazło wyraz w nowych pracach wychodzących spod pióra młodszego pokolenia badaczy. I do tej sytuacji – umożliwiającej nowe, wzbogacone wraz z upływem czasu o dodatkowe źródła postrzeganie i interpretowanie dorobku Pawlikowskiej – także odnoszę się w tytule niniejszego artykułu. Należy ją zatem choćby częściowo zrekonstruować – od momentu debiutu autorki *Niebieskich migdałów* – by prześledzić, jak poszerzał się obszar naukowej obserwacji.

Twórczość Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej od początku była przedmiotem uwagi recenzentów, komentujących ukazujące się zbiory wierszy oraz kolejne premiery wystawianych na scenie utworów dramatycznych polskiej Safony; poświęcali jej również uwagę badacze literatury dwudziestolecia międzywojennego, dokonujący syntezy zjawisk literackich. Rzecz jasna, nie wszystkie głosy były przychylne autorce lirycznych precjozów i mniej lub bardziej udanych dramatów. Jeśli chodzi o ocenę twórczości poetyckiej Pawlikowskiej, wystarczy przypomnieć słynną krytykę jej debiutanckiego zbioru *Niebieskie migdały* (1922) pióra Ostapa Ortwina<sup>1</sup>, którą czytał każdy bez mała badacz poezji Pawlikowskiej, opinię uznaną za nieporozumienie krytyczne w dorobku wybitnego badacza, i równie sławną

---

<sup>1</sup> O. ORTWIN: *Marja z Kossaków Pawlikowska. „Niebieskie migdały”*. „Przegląd Warszawski” 1923. Przedruk: IDEM: *Próby przekrojów. Ze studiów nad teatrem, liryką i powieścią 1900–1935*. Wstęp J. KLEINER, W. KOZICKI. Lwów 1936, s. 259–263.

odpowieź Jana Lechonia, poręczającego talent poetki słowem honoru<sup>2</sup>. Skamandryci od początku doceniali twórczość Marii z Kossaków, ale w miarę rozwoju i zmian w niej zachodzących, zwłaszcza w zakresie formy, uznanie znalazła także wśród przedstawicieli Awangardy; poświadczają to na przykład recenzje zbioru *Pocałunki* (1926), jakie wyszły spod ręki Anatola Sterna czy Tadeusza Peipera<sup>3</sup>. Teoretycy i poeci Awangardy dostrzegli w tej poezji przede wszystkim rygory formalne i intelektualne, brak młodopolskiej nastrojowości i sentymentalizmu. Jak dowodził jeden ze współczesnych badaczy:

Pawlikowska zjednoczyła w swojej poezji to, co najcenniejszego i najpopularniejszego zarazem miały czytelnikom do zaoferowania dwie konkurujące ze sobą grupy dwudziestolecia międzywojennego: Skamander i Awangarda Krakowska. Stąd mogli ją zgodnie chwalić Tuwim z Przybosiem<sup>4</sup>.

Pawlikowskiej poetce sekundowali Iwaszkiewicz<sup>5</sup> i Tuwim<sup>6</sup>, Zofia Starowieyska-Morstinowa<sup>7</sup>, Jan Lorentowicz<sup>8</sup> i Irena Krzywicka<sup>9</sup>, Leon Pomirowski<sup>10</sup> i Stefan Napierski<sup>11</sup>, wymieniona została w książce Bergela o młodym Krakowie literackim<sup>12</sup>. Od roku 1928 śledził jej rozwój Karol Wiktor Zawodziński, doceniający zawartość myślową wierszy Pawlikowskiej, ich finezyjną formę (na przykład w zbiorze *Krystalizacje*), a także osadzenie w tradycji (porównania cyklu *Paryż* do Słowackiego)<sup>13</sup>. Wiersze i dramaty analizował Kazimierz Czachowski, nie tylko w recenzjach, ale i w obszer-

<sup>2</sup> Zob. J. LECHOŃ: *Prawda poety a prawda krytyka. O niektórych recenzentach z powodu wierszy Marii Pawlikowskiej*. „Wiadomości Literackie” 1924, nr 6.

<sup>3</sup> Zob. A. STERN [rec.]. „Wiadomości Literackie” 1926, nr 33; T. PEIPER [rec.]. „Zwrotnica” 1927, nr 12. Zob. także: J. PRZYBOS: *O poezji M. Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej*. „Życie Literackie” 1954, nr 45. Przedruk pt. *O Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej*. W: IDEM: *Linia i gwar. Szkice*. T. 2. Kraków 1959, s. 114–122.

<sup>4</sup> Zob. P. KUNCEWICZ: *Biologia czuła i okrutna – Maria Pawlikowska-Jasnorzewska*. W: *Poezi dwudziestolecia międzywojennego*. Red. I. MACIEJEWSKA. T. 2. Warszawa 1982, s. 9, 27.

<sup>5</sup> Zob. J. IWASZKIEWICZ [rec. *Niebieskich migdałów*]. „Skamander” 1922, z. 20–21; IDEM [rec. *Różowej magii*]. „Pani” 1924, nr 6–7.

<sup>6</sup> Zob. J. TUWIM: *O istocie poezji*. „Wiadomości Literackie” 1924, nr 45.

<sup>7</sup> Zob. Z. STAROWIEYSKA-MORSTINOWA [rec. *Niebieskich migdałów*]. „Czas” 1924, nr 147.

<sup>8</sup> Zob. J. LORENTOWICZ: *Niebieskie i różowe*. „Expres Poranny” 1924, nr 207.

<sup>9</sup> Zob. I. KRZYWICKA: *O poezji Marii Pawlikowskiej*. „Wiadomości Literackie” 1929, nr 1.

<sup>10</sup> Zob. L. POMIROWSKI [rec.]. „Głos Prawdy” 1926, nr 32.

<sup>11</sup> Zob. S. NAPIERSKI [rec.]. „Wiadomości Literackie” 1927, nr 14.

<sup>12</sup> Zob. R. BERGEL: *Współczesny Kraków literacki*. Kraków 1924.

<sup>13</sup> K.W. Zawodziński ogłaszał w „Przeglądzie Współczesnym” i w „Roczniku Literackim” artykuły i recenzje, które przedrukowane zostały w pracy: K.W. ZAWODZIŃSKI: *Wśród poetów*. Oprac. W. ACHREMOWICZOWA. Wstęp J. KWIATKOWSKI. Kraków 1964.

niejszej pracy<sup>14</sup>. Uhonorował wiersze poetki Stefan Żeromski, który zachwycał się lirykiem *Lenartowicz*<sup>15</sup>.

Utwory dramatyczne oceniali recenzenci, wśród których znalazło się nazwisko Boya-Żeleńskiego, chwaleńcego poetkę za udany debiut – sprawnie napisaną, lekką komedię w stylu francuskim pt. *Szofer Archibald*<sup>16</sup> (1924), ganiącego – przy wtórze innych komentatorów – nieudolnie skonstruowaną *Nagrodę literacką*<sup>17</sup>; *Babę-Dziwo* – satyrę na totalitaryzm – docenili między innymi Tadeusz Sinko i Maria Morska<sup>18</sup>. Rozwój Pawlikowskiej jako dramatopisarki śledził wnikliwie Karol Irzykowski, który omawiał *Dowód osobisty*, *Nagrodę literacką*, *Powrót mamy*, *Zalotników niebieskich* i słuchowiska (*Pani zabija pana*), w których poetka również próbowała sił<sup>19</sup>. Pawlikowska znalazła się wśród autorek prezentowanych w książce Stefani Podhorskiej-Okołów *Kobiety piszą...*<sup>20</sup>. W publikacji tej omówione zostały takie dramaty, jak: *Zalotnicy niebiescy*, *Egipska pszenica*, *Powrót mamy*, *Dowód osobisty*, *Nagroda literacka* – wszystkie napisane i wystawione w latach trzydziestych. Poetka poświęcała wówczas coraz częściej swoje pióro dramaturgii. Okres ten przypadł na nowy rozdział w jej życiu zapoczątkowany ślubem ze Stefanem Jasnorzewskim; małżeństwo to okazało się związkiem trwałym i zapewniło spokojną przystań życiową po porażkach w pierwszym małżeństwie (z Władysławem Bzowskim) i drugim (z Janem Pawlikowskim). Nie bez powodu zatem można powiedzieć, że Maria Pawlikowska tworzyła wiersze, a „Maria Jasnorzewska pisze sztuki”<sup>21</sup>.

Wybuch wojny otworzył nowy rozdział w życiu i twórczości poetki, zakończony jej chorobą i śmiercią na emigracji w lipcu 1945 roku. Zmarła w Anglii, nie doczekawszy powrotu do kraju i rodzinnego Krakowa. Tworzyła z dala od swojego środowiska, skazana na otoczenie wojskowych (Ste-

<sup>14</sup> Zob. K. CZACHOWSKI: *Obraz współczesnej literatury polskiej 1884–1934*. T. 3: *Ekspresjonizm i neorealizm*. Warszawa–Lwów 1936. Por. także IDEM: *Ecce poetessa*. „Czas” 1932, nr 144; IDEM: *Egipska pszenica*. „Czas” 1932, nr 230.

<sup>15</sup> Zob. S. ŻEROMSKI: *O potrzebie Akademii Literatury Polskiej*. Niewygodzone przemówienie na wieczorze literacko-artystycznym w dniu 22 czerwca [1924]. „Wiadomości Literackie” 1924, nr 27. Przedruk: IDEM: *Elegie i inne pisma literackie i społeczne*. Przygotował do druku W. BOROWY. Warszawa–Kraków [1928].

<sup>16</sup> T. BOY-ŻELEŃSKI [rec.] „Kurier Poranny” 1924, nr 286.

<sup>17</sup> Zob. T. BOY-ŻELEŃSKI: *Trudniejsze od Hamleta*. „Kurier Poranny” 1937, nr 103. Zob. także: K. IRZYKOWSKI: *Satyra, zagadka czy pomyłka*. „Pion” 1937, nr 16; A. SŁONIMSKI [rec.] „Wiadomości Literackie” 1937, nr 18.

<sup>18</sup> Zob. T. SINKO: *Gdy kobieta będzie dyktatorką*. „Czas” 1938, nr 345; M. DAWN: „*Ba-ba-Dziwo*” w *teatrze krakowskim*. „Wiadomości Literackie” 1939, nr 4.

<sup>19</sup> Recenzje wymienionych utworów dramatycznych przedrukowane zostały w pracy: K. IRZYKOWSKI: *Recenzje teatralne*. Wybór. Wybór i wstęp J. SZPOTAŃSKI. Warszawa 1965.

<sup>20</sup> S. PODHORSKA-OKOŁÓW: *Kobiety piszą... Sylwetki i szkice*. Warszawa 1938, s. 80–119.

<sup>21</sup> K. BIAŁEK: *Maria Jasnorzewska pisze sztuki*. „Dialog” 1979, nr 3.

fan Jasnorzewski służył w polskim lotnictwie) i na życzliwość redaktorów polskich pism na obczyźnie. Szukała możliwości publikowania w „Wiadomościach Polskich”, w „Polsce Walczącej”, redagowanej przez Tymona Terleckiego, w „Nowej Polsce”, kierowanej przez Antoniego Słonimskiego. Wiersze, które powstały na emigracji, ukazały się w dwóch zbiorach: *Róża i lasy płonące*<sup>22</sup> oraz *Gołąb ofiarny*<sup>23</sup>; część pozostała rozproszona w czasopiśmie, jeden tom przygotowany do druku zaginął u wydawcy. Nieocenione zasługi w zaprezentowaniu publiczności literackiej twórczości emigracyjnej Pawlikowskiej położył Tymon Terlecki, z którym poetka pozostawała w kontakcie listownym w latach wojny i który po kilku latach zajął się uporządkowaniem, a następnie wydaniem jej spuścizny. *Ostatnie utwory*<sup>24</sup> ukazały się w Londynie w roku 1956, w roku 1980 – *Czterolistna koniczyna*<sup>25</sup>. Utwory z okresu wojny komentowane były przez krytykę w latach powojennych; uznawano je powszechnie za dużo gorsze w porównaniu z wcześniejszym dorobkiem. Zofia Starowieyska-Morstinowa, wielka admiratorka talentu Pawlikowskiej, pisała: „Gdy czytamy owe wojenne utwory Lilki, widzimy, że z dawnej jej poezji nie pozostał kamień na kamieniu. Wojna rozgromiła biedną Lilkę bez reszty”<sup>26</sup>. Julian Przyboś, podziwiając błyskotliwość dawnych wierszy Pawlikowskiej i ubolewając nad „bezsztaltnym sentymentalizmem” i cierpiętnictwem w wojennych utworach, usprawiedliwiał poetkę (jak to zresztą czyniła część krytyki): „Trudno żądać od poetki miłości, żeby miała moc poety ruin”<sup>27</sup>.

W okresie powojennym wiersze Pawlikowskiej trafiły ponownie na polski rynek czytelniczy za sprawą wyborów wierszy, ukazujących się od roku 1954 (kolejne wydania, w tym dwutomowe, składają się też na interesującą historię z zakresu edytorstwa)<sup>28</sup>. Towarzyszyły im omówienia i komentarze, publikowane z biegiem czasu coraz częściej, analizy wydobywające z wierszy autorki *Niebieskich migdałów* złożone treści, definiujące tajniki warsztatu artystycznego. Do fundamentalnych prac należy zaliczyć obszerny wstęp, jakim opatrzył Jerzy Kwiatkowski wybór wierszy wydanych na-

<sup>22</sup> M. PAWLIKOWSKA: *Róża i lasy płonące*. London [1940].

<sup>23</sup> M. PAWLIKOWSKA: *Gołąb ofiarny*. *Zbiór wierszy*. Glasgow [1941].

<sup>24</sup> M. PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA: *Ostatnie utwory*. Zebrał i oprac. T. TERLECKI. Londyn 1956. I wydanie krajowe: M. PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA: *Ostatnie utwory*. Zebrał i oprac. T. TERLECKI. Warszawa 1993.

<sup>25</sup> M. PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA: *Czterolistna koniczyna albo Szachownica*. *Zbiór czterowierszy*. Wydał T. TERLECKI. Londyn 1980.

<sup>26</sup> Z. STAROWIEYSKA-MORSTINOWA: *Lilka*. W: EADEM: *Ci, których spotykałam*. Kraków 1962, s. 131–132.

<sup>27</sup> J. PRZYBÓŚ: *Ostatnie utwory Pawlikowskiej*. W: IDEM: *Linia i gwar*. *Szkice*. T. 2. Kraków 1959, s. 125–126.

<sup>28</sup> Por. A. MADYDA: *Meandryczne edytorstwo wierszy Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*. W: *Meandry skamandrytów*. Red. W. APPEL. Toruń 2011, s. 275–285.

kładem Ossolineum (wybór ten miał kilka wydań)<sup>29</sup>. Do tego opracowania, w którym autor scharakteryzował model poetycki i obyczajowy, prześledził wnikliwie przemiany, jakim wraz z upływem czasu podlegała poezja Pawlikowskiej, odwołują się niemal wszyscy badacze poezji Pawlikowskiej. Twórczości polskiej Sapho poświęcał uwagę Artur Sandauer, który skupiał się na cechach właściwych poszczególnym jej etapom<sup>30</sup>; ponadto ukazał rozwój liryki na tle prądów kulturalnych czasu, w jakim powstawała<sup>31</sup>. W wielu szczegółowych studiach podkreślano zdobycze formalne i intelektualne treści w wierszach Pawlikowskiej<sup>32</sup>, w próbach zdefiniowania jej modelu poetyckiego operowano kategorią wdzięku<sup>33</sup>, klasyfikowano tak istotne w tej twórczości motywy florystyczne<sup>34</sup>. Kazimierz Wyka ukazał ważne wątki w liryce emigracyjnej i nadał im przekonujący sens<sup>35</sup>. Nie sposób wymienić tu wszystkich prac na temat Pawlikowskiej, jakie w ciągu kilkudziesięciu lat wyszły spod piór badaczy (niektórzy, jak Jadwiga Zacharska, powracali do twórczości Pawlikowskiej kilkakrotnie)<sup>36</sup> i poetów, dlatego zwrócę uwagę przede wszystkim na kilka nowszych. Część z nich zrodziła się w katowickim środowisku naukowym. To między innymi oparte na finazyjnych analizach wierszy studium Aleksandra Nawareckiego na temat motywów akwaticznych w poezji Pawlikowskiej<sup>37</sup>, to praca Elżbiety Grodzkiej-Łopuszyńskiej prezentująca miniatury liryczne w interesującym ujęciu mikrologicznym<sup>38</sup>, to studia Joanny Kisiel dowodzące inwencji interpretacyjnej, ukazujące znaczące wątki w poezji Pawlikowskiej w nowym świetle<sup>39</sup>. Twórczość poetycka Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej pozostaje od

<sup>29</sup> Por. J. KWIATKOWSKI: *Wstęp*. W: M. PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA: *Wybór poezji*. Oprac. J. KWIATKOWSKI. Wrocław 1980.

<sup>30</sup> Por. A. SANDAUER: *Sktócona z historią*. W: IDEM: *Poeci trzech pokoleń*. Warszawa 1966.

<sup>31</sup> Por. A. SANDAUER: *Pawlikowska na tle prądów kulturalnych epoki*. W: IDEM: *Zebrane pisma krytyczne*. T. 1: *Studia o literaturze współczesnej*. Warszawa 1981.

<sup>32</sup> Por. M. GŁOWIŃSKI, J. SŁAWIŃSKI: *Sapho słowieńska*. „Twórczość” 1956, nr 4.

<sup>33</sup> Por. E. CZAPLEJEWICZ: *Wdzięk Pawlikowskiej*. „Miesięcznik Literacki” 1979, nr 1.

<sup>34</sup> Por. A. DZIENISZEWSKA: *Zielnik poetycki Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej (przegląd motywów kwiatowych w twórczości obejmującej lata 1904–1928)*. „Poezja” 1980, nr 5, s. 56–69.

<sup>35</sup> Por. K. WYKA: *Maria z Kossaków: 9 lipca 1945–1965*. W: IDEM: *Wędrując po tematach*. T. 2: *Puścizna*. Kraków 1971, s. 320–331.

<sup>36</sup> Por. J. ZACHARSKA: *Miniatury poetyckie Pawlikowskiej w „Pocatlunkach”*. „Przegląd Humanistyczny” 1967, nr 2, s. 71–88. EADEM: *Pawlikowska a modernizm*. W: EADEM: *O kobiecie w literaturze przełomu XIX i XX wieku*. Białystok 2000, s. 187–196.

<sup>37</sup> Por. A. NAWARECKI: *Woda i przedmioty Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*. W: IDEM: *Rzeczy i marzenia. Studia o wyobraźni poetyckiej skamandrytów*. Katowice 1993, s. 99–119.

<sup>38</sup> Por. E. GRODZKA-ŁOPUSZYŃSKA: *Od „Pocatlunków” do pocatlunków Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*. W: *Miniatura i mikrologia literacka*. T. 2. Red. A. NAWARECKI. Katowice 2001, s. 89–100.

<sup>39</sup> Por. J. KISIEL: „Chcę morze zarzucić na głowę”. *O fantazmacie samobójstwa w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*. W: EADEM: *Imiona lęku. Szkice o poetach i wierszach*. Katowice 2009, s. 45–60; EADEM: *Zastłony ciała. O poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*. W:

lat w centrum uwagi Beaty Morzyńskiej-Wrzosek (reprezentującej ośrodek bydgoski), autorki kilku artykułów i książki na temat kategorii tożsamości w poezji Pawlikowskiej, pracy w której innowacyjny warsztat analityczny i interpretacyjny oparty jest na antropologii literackiej i różnorodnych kontekstach kulturowych<sup>40</sup>. Poezja Marii Pawlikowskiej stała się, głównie ze względu na tematykę miłości i kobiecą bohaterkę liryczną, przedmiotem badań w studiach porównawczych, w których autorka traktowana jest jako poprzedniczka współczesnych poetek poruszających tematykę przeżyć kobiecych<sup>41</sup>.

Kiedy na powojenny rynek czytelniczy docierać zaczęły dramaty autorki *Szofera Archibalda*, mało znane ze względu na fakt, że nie istniały w postaci książkowej, a teksty pozostawały w archiwach teatralnych (przed wojną drukiem wydano tylko jeden dramat – *Zalotnicy niebiescy*<sup>42</sup>; fragmenty sztuk *Mrówki* i *Popielaty welon* ogłaszane były w czasopiśmie), znalazły się w obszarze zainteresowań badawczych. Przypomnieć należy, że przed wojną poetka aktywnie współtworzyła repertuar teatralny, że, jak to podkreśla Magdalena Samozwaniec, pragnęła stać się drugą Zapolską. W roku 1966 „Dialog” opublikował jeden z najgłośniejszych dramatów – *Babę-dziwo* (wraz z cennymi komentarzami)<sup>43</sup>, w kilka lat później – *Rezerwat*<sup>44</sup>, sztukę niedocenianą, nasyconą humorem, w której wyróżniają się wyraziście zarysowane postaci i ciekawe pomysły inscenizacyjne. Pełne wydanie dramatów Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej – jeśli nie liczyć tekstów zaginionych – ukazało się w starannym opracowaniu edytorskim Anny Boleckiej i ze wstępem Stefana Treugutta w 1986 roku<sup>45</sup>. Jako autorka sztuk teatralnych, znalazła się poetka w monografiach prezentujących dramaturgię dwudziestolecia międzywojennego<sup>46</sup>; uważana była za jej niepoślednią

EADEM: *Tropy samotności. O doświadczeniu egzystencji w poezji*. Katowice 2011, s. 59–93, oraz w: *Czytanie Dwudziestolecia III*. T. 1. Red. E. HURNIKOWA, E. WRÓBEL. Częstochowa 2012.

<sup>40</sup> Por. B. MORZYŃSKA-WRZOSEK: *Proces kształtowania tożsamości w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*. Bydgoszcz 2013. Zob. między innymi EADEM: *Fenomenologia i symbolika morza. O międzywojennej liryce Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*. W: *Morze w literaturze czeskiej i polskiej*. Red. L. MARTINEK. Opava 2009, s. 89–98.

<sup>41</sup> Por. J. ZACHARSKA: *Dama i baba. O kobiecie w poezji Pawlikowskiej i Świrszczyńskiej*. W: *Pogranicza literatury*. Red. G. BORKOWSKA, J. WÓJCICKI. Warszawa 2001, s. 307–314; A. WYSOCKA: *O miłości układanej ze słów. Obraz miłości erotycznej w polszczyźnie ogólnej oraz poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Anny Świrszczyńskiej i Haliny Poświatowskiej*. Lublin 2009.

<sup>42</sup> M. KOSSAK-JASNORZEWSKA: *Zalotnicy niebiescy*. Kraków 1936.

<sup>43</sup> M. PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA: *Baba-dziwo*. „Dialog” 1966, nr 10.

<sup>44</sup> M. PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA: *Rezerwat*. „Dialog” 1979, nr 3.

<sup>45</sup> M. PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA: *Dramaty*. T. 1–2. Zebrała i oprac. A. BOLECKA. Wstęp S. TREUGUTT. Warszawa 1986.

<sup>46</sup> Por. M. CZANERLE: *Wycieczki w dwudziestolecie. O dramacie międzywojennym*. Warszawa 1970; M. RAWIŃSKI: *Dramaturgia polska 1918–1939*. Warszawa 1993.



przedstawicielkę. Jej dorobek przeznaczony na scenę stał się przedmiotem współczesnych prac o charakterze feministycznym; o świadomości bohatererek dramatów i kategorii kobiecości pisała Inga Iwasiów<sup>47</sup>.

Zainteresowanie postacią Pawlikowskiej, jej osobistymi losami, wzrosło, gdy siostra Marii Kossak, Magdalena, pisarka tworząca pod pseudonimem Samozwaniec, odnosząca sukcesy literackie jako autorka tekstów humorystycznych i satyrycznych, komedii i fars, opublikowała w roku 1956 biografię zatytułowaną *Maria i Magdalena*, obejmującą losy obydwu siostr na tle życia rodziny Kossaków<sup>48</sup>. *Maria i Magdalena* zdobyła sobie szeroką publiczność zarówno dzięki odtworzeniu wielu życiowych wydarzeń i przeżyć, jakie były udziałem Kossakówien, oraz bogactwu szczegółów obyczajowych, jak i swobodnej, zbeletryzowanej formie. Samozwaniec, mimo że ubarwiała obraz życia swojego i siostry, potrafiła sprostać oczekiwaniom odbiorców; jej książka miała kilkanaście wydań. Dużą popularnością cieszyła się także kolejna publikacja o charakterze biograficznym, tym razem poświęcona samej poetce, jej przeżyciom, kolejnym partnerom oraz twórczości – *Zalotnica niebieska*, która ukazała się już po śmierci autorki<sup>49</sup>. Kossakowie mieli swego biografa w osobie Kazimierza Olszańskiego; wydał on prace poświęcone męskiej linii krakowskiego rodu (szczególnie cenił Juliusza i Wojciecha Kossaków), ale spisał też losy jego kobiecych przedstawicielek, w tym Marii i Magdaleny<sup>50</sup>. Znając korespondencję Kossaków (zwłaszcza Wojciecha i jego córki Marii), ujawnił wiele szczegółów z życia obydwu siostr. Do źródeł dotyczących biografii poetki sięgali także badacze, korzystając z materiałów, jakie trafiały stopniowo do archiwów. Agnieszka Baranowska na podstawie pamiętnika pisanego w okresie 1916–1917 (zachowanego w zbiorach Ossolineum) zrekonstruowała losy poetki w okresie jej pierwszego małżeństwa – z Władysławem Bzowskim – i związku z Janem Pawlikowskim, który został jej kolejnym mężem<sup>51</sup>. Pamiętnik można skonfrontować z relacją Magdaleny, co zarówno dla czytelnika Samozwa-

<sup>47</sup> Por. I. IWASIOŃ: *Oblicza „Ja” – o świadomości bohatererek dramatów Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*. W: *Stulecie skamandrytów. Materiały z sesji naukowej na Uniwersytecie Jagiellońskim 8–9 grudnia 1994*. Red. K. BIEDRZYCKI. Kraków 1996, s. 137–148; I. IWASIOŃ: *Kobiecość za zasłoną. O dramaturgii Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*. W: *Nowa świadomość płci w modernizmie. Studia spod znaku gender w kulturze polskiej i rosyjskiej u schyłku stulecia*. Red. G. RITZ, Ch. BINSWANGER, C. SCHEIDE. Kraków 2000, s. 153–165.

<sup>48</sup> M. SAMOZWANIEC: *Maria i Magdalena*. Kraków 1956.

<sup>49</sup> M. SAMOZWANIEC: *Zalotnica niebieska*. Kraków 1973. Magdalena Samozwaniec zmarła 20 października 1972 roku.

<sup>50</sup> K. OLSZAŃSKI: *Niepospolity ród Kossaków*. Kraków 1994, rozdział 26: *Trzecie pokolenie w linii Wojciecha: Maria i Magdalena Kossakówny*, s. 342–369.

<sup>51</sup> Por. M. PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA: *Kartki z pamiętnika*. Odczytała z rękopisu i oprac. A. BARANOWSKA. „Kultura” 1976, nr 40; A. BARANOWSKA: *„Daj mi miłość” (Maria Pawlikowska-Jasnorzewska)*. W: *Eadem: Kraj modernistycznego cierpienia*. Warszawa 1981.

niec, jak i dla badacza Pawlikowskiej jest sprawą niezmiernie interesującą, rzucającą światło na osobowość poetki (i jej siostry). W tym zakresie wiele szczegółów przynoszą publikacje wspomnieniowe, spośród których szczególne znaczenie mają zbiory przygotowane przez Mariolę Pryzwan, poświęcone tylko postaci Pawlikowskiej<sup>52</sup>. W roku 2010 opublikowana została obszerna, zawierająca materiał fotograficzny książka Anny Nasiłowskiej, będąca – według słów samej autorki – „swobodnym esejem biograficznym”<sup>53</sup>.

Do rozszerzenia wiedzy na temat wydarzeń życiowych autorki *Pocałunków* w tym najmniej znanym (także Magdalenie Samozwaniec) okresie emigracyjnym przyczyniło się bez wątpienia kilka publikacji wydawanych od lat sześćdziesiątych. Należą do nich przede wszystkim listy, a także prywatne zapiski. Korespondencja poetki z różnymi osobami w okresie międzywojennym i emigracyjnym była ogłaszana w czasopismach. Dzięki tym publikacjom można wejrzeć w relacje Pawlikowskiej z Witkacym, z którym łączyła ją nie tylko współpraca przy pisaniu wspólnej sztuki (nie zachowała się), lecz także głębsza więź<sup>54</sup>; umożliwiają też poznanie innych przyjaźni z okresu międzywojennego – z Ireną Weissową<sup>55</sup> czy z Rosą Bailly<sup>56</sup>. Część nieznanych listów (do Marii Kossakowej, Jana Pawlikowskiego, Marii Moriskiej i innych) przytacza Samozwaniec w *Zalotnicy niebieskiej*, a także Agnieszka Baranowska w pracy: „Daj mi miłość”...

W roku 1994 ukazała się cenna publikacja zbierająca opublikowane częściowo listy poetki z lat wojny (do Antoniego Słonimskiego – w tym dwa wcześniej niepublikowane, do Jana Hulewicz, Jadwigi Harasowskiej, Tymona Terleckiego) oraz po raz pierwszy ogłoszone listy do Juliana Tuwima i Stanisława Balińskiego<sup>57</sup>. Najobszerniejszym wydaniem korespondencji autorki *Pocałunków* jest – scalający listy rozproszone w różnych miejscach, także pozostające w archiwach – zbiór przygotowany do druku przez Kazimierza Olszańskigo; zawiera on listy z lat 1928–1945 do takich osób, jak: Jarosław Iwaszkiewicz, Irena Weissowa, Zofia Jaroszeńska, Rudolf Jędrzejowski, Janina i Antoni Słonimscy, Stefan Jasnorzewski, Jan Hulewicz, Ja-

<sup>52</sup> Por. Lilka. *Wspomnienia o Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*. Zebrała i oprac. M. PRYZWAN. Warszawa 2010, s. 289.

<sup>53</sup> A. NASIŁOWSKA: *Maria Pawlikowska-Jasnorzeńska, czyli Lilka Kossak. Biografia poetki*. Toruń 2010.

<sup>54</sup> J. CZARNIK: *Spółka autorska Witkacy – Pawlikowska*. „Dialog” 1987, nr 1, s. 121–127; Listy S.I. Witkiewicza do M. Pawlikowskiej, s. 128–132.

<sup>55</sup> Por. K. ZBLUEWSKA: *Nieznane listy Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*. „Przekrój” 1976, nr 1634–1635.

<sup>56</sup> Por. *Cztery nieznane listy Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej z lat 1935–1939*. Przeł. i oprac. M. NOSSOWSKA. „Pamiętnik Literacki” 2012, nr 3, s. 183–193.

<sup>57</sup> M. PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA: *Listy 1940–1945*. Zebrał, wstępem i przypisami opatrzył P. KADZIELA. Warszawa 1994.

dwiga Harasowska, Tola i Tymon Terleccy, Janina Zając (1998)<sup>58</sup>. Są tu także pomieszczone – w układzie chronologicznym łącznie z listami – *Fragmenty dziennika* i *Ostatnie notatniki*. Ta ze wszech miar godna uwagi ze względu na swą zawartość publikacja pozwala odtworzyć wiele nieznanych szczegółów z biografii poetki, jak choćby komentowaną przez Olszańskiego w *Niepospolitym rodzie Kossaków* historię kontaktów Jasnorzewskiej z doradcą rodziny Rudolfem Jędrzejowskim, dyrektorem Banku Spółek Zatrudnionych w Krakowie, w końcu lat trzydziestych. Ujawnia ona orientację poetki w sprawach finansowych, przepisach i ograniczeniach, jakie z nich wypływają:

Niepublikowane dotąd jej listy do Jędrzejowskiego, dotyczące interesów pieniężnych, ukazują nam Lilkę, jakiej może nie znamy, tak niepodobną do tej nadwrażliwej i uduchowionej istoty, żyjącej w nierealnym świecie poezji i fantazji<sup>59</sup>.

Ważną częścią składową zbioru korespondencji Pawlikowskiej są listy obojga małżonków, Marii i Stefana, jakie wymieniali między sobą podczas pobytu w latach wojny, w Anglii (ze względu na obowiązki zawodowe Stefana Jasnorzewskiego skazani byli na długie okresy rozłąki). Ta obszerna, licząca kilkaset listów korespondencja jest świadectwem mocnego uczucia, jakie łączyło Jasnorzewskich, prezentuje przy tym niepowtarzalny, pełen inwencji językowej i poczucia humoru styl wypowiedzi. Stanowi niewątpliwie ważny wkład w epistolografię w polskiej literaturze, stała się też przedmiotem uwagi badaczy<sup>60</sup>.

Zbiór wydany przez Kazimierza Olszańskiego zawiera, jak wcześniej wspomniałam, także dzienniki, które Pawlikowska prowadziła – nieregularnie, fragmentarycznie – już przed wojną, a które znajdują się w zbiorach Muzeum Literatury w Warszawie. Są tu pomieszczone również ostatnie zapiski poetki; ogłosił je Tymon Terlecki w latach siedemdziesiątych na łamach londyńskich „Wiadomości”<sup>61</sup>. Ujawniają one dramatyczne przeżycia Marii Jasnorzewskiej walczącej z nieuleczalną chorobą i przez nią pokonanej; jednocześnie stanowią świadectwo pełnej godności postawy człowieka postawionego wobec własnego cierpienia, wobec doświadczenia granicznego. Jest to dokument niezwykle, rzadkość w polskiej literaturze, ale trzeba

<sup>58</sup> Por. M. Z. KOSSAKÓW-JASNORZEWSKA: *Listy do przyjaciół i korespondencja z mężem (1928–1945)*. Oprac. i wydał K. OLSZAŃSKI. Kraków 1998.

<sup>59</sup> K. OLSZAŃSKI: *Niepospolity ród Kossaków...*, s. 361.

<sup>60</sup> Por. A. NASIŁOWSKA: *Czułe słowa. O korespondencji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. W: Maski współczesności*. Red. L. BURSKA i M. ZALESKI. Warszawa 2001.

<sup>61</sup> M. PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA: *Ostatnie notatniki*. Oprac. T. TERLECKI. „Wiadomości” 1973–1974, s. 1447–1449.

zaznaczyć, że opublikowanie przed laty przez Terleckiego notatników o tak intymnym charakterze wzbudziło sporo kontrowersji. Między innymi Antoni Słonimski stanął w obronie prywatności poetki, która w szpitalu w Manchesterze cierpiała z powodu wystawienia jej cierpienia na widok publiczny i braku samotności w sytuacji zmagania z chorobą:

Są to okropne szczegóły kliniczne i szpitalne fekalia. [...] Źle zrozumiany pietyzm wybitnego krytyka pokonał pierwotne słuszne skrupuły<sup>62</sup>.

W roku 1993 *Ostatnie notatniki...* wydane zostały w kraju<sup>63</sup>, budząc zrozumiałe zainteresowanie wśród badaczy<sup>64</sup>. Kolejna edycja prywatnych zapisków z lat wojny ukazała się w roku 2012, w atrakcyjnej szacie graficznej, wyposażona w fotografie, częściowo dotąd niepublikowane<sup>65</sup>. Publikacje ujawniające osobiste przeżycia Marii Jasnorzewskiej zwracają uwagę na znaczącą sprawę: o cierpieniu z powodu choroby mowa jest tylko w prywatnych zapiskach, częściowo w listach do męża (nie pisała mu całej prawdy, aby go nie martwić), nie ma natomiast tego tematu w wierszach.

Do tego okresu w życiu i twórczości poetki odnoszą się współcześni badacze: Barbara Zielińska, Joanna Kisiel, Beata Morzyńska-Wrzonek, by wymienić tylko nazwiska wcześniej przywoływane. Jest to temat wciąż otwarty, być może także w sytuacji, jaką dziś obserwujemy – głośnego mówienia o ludzkim cierpieniu i o próbach ocalenia godności.

<sup>62</sup> A. SŁONIMSKI: *Alfabet wspomnień*. Warszawa 1975, s. 181–182.

<sup>63</sup> M. PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA: *Ostatnie notatniki. Szkicownik poetycki II*. Komentarz edytorski [do notatników] T. TERLECKI. Toruń 1993.

<sup>64</sup> Por. B. ZIELIŃSKA: *Pawlikowska-Jasnorzewska: zapis choroby. Agonia jako upokorzenie*. W: *Stulecie skamandrytów...*, s. 149–150.

<sup>65</sup> Por. M. PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA: *Wojnę szatan spłodził. Zapiski 1939–1945*. Zebrał R. PODRAZA. Wstęp A. KUŹNIAK. Warszawa 2012.